

Sygn. akt I C 1727/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Zgierzu, I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SR Ewelina Iwanowicz

Protokolant: Bartłomiej Trzmielak

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2016 roku w Zgierzu na rozprawie sprawy

z powództwa **A. S. (1)**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej z siedzibą
w W.**

o zapłatę

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. S. (1) kwotę 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 4 lipca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. S. (1) kwotę 773,44 (siedemset siedemdziesiąt trzy 44/100) złote tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazuje pobrać od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu kwotę 495,00 (czteryście dziewięćdziesiąt pięć) złotych tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa;
5. nie obciąża powódki nieuiszczonymi kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa.

Sygn. akt I C 1727/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 3 sierpnia 2015 roku A. S. (1) wystąpiła o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią swojej macochy J. K. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 4 lipca 2015 roku do dnia zapłaty. Powódka wniosła również o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz o zwolnienie od kosztów sądowych w całości. Uzasadniając pozew powódka, wskazała, iż wskutek wypadku z dnia 1 listopada 2006 roku śmierć poniosła macocha – J. K.. Powódka wskazała, że była bardzo emocjonalnie związana z macochą i zawsze odnosiła się do niej z szacunkiem i miłością. Traktowała ją jak swoją matkę. Śmierć J. K. w wyniku wypadku drogowego była dla powódki szokiem, bardzo cierpiała z tego powodu. Mając na uwadze relacje jakie łączyły ją z macochą żądaną kwotę powódka uznaje za odpowiednią. Pojazd sprawcy wypadku ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W..

Powódka wystąpiła do ubezpieczyciela o zapłatę kwoty 80.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za śmierć macochy, który to decyzją z dnia 3 lipca 2015 roku odmówił uznania roszczeń powódki.

(pozew – k. 2-5)

Postanowieniem z dnia 23 października 2015 roku Sąd zwolnił powódkę od kosztów sądowych w całości.

(postanowienie – k. 14)

W odpowiedzi na pozew, (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany zakwestionował powództwo podnosząc, że jest nadmiernie wygórowane. Podniósł, że powódka nie mogła pozostawać z macochą w tak bliskiej relacji emocjonalnej, aby doznała szczególnego wstrząsu po śmierci macochy, tym bardziej, że

w dacie śmierci J. K. była osobą dorosłą, posiadającą własną bliższą rodzinę. Nadto powódka nie pozostawała względem macochy w żadnej zależności życiowej. Pozwany wskazał, że ocena krzywdy odniesionej przez powódkę na skutek utraty osoby bliskiej winna być oceniana na datę wyrokowania, a w tym przypadku powódki trudno mówić o jakiegokolwiek krzywdzie po stronie powódki, skoro od wypadku w wyniku którego zginęła J. K. minęło 9 lat. Pozwany nadto podniósł, że dokonał w ramach postępowania likwidacyjnego wypłaty na rzecz powódki odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci osoby najbliższej w wysokości 13.192,09 złotych, które obejmował rekompensatę nie tylko szkody materialnej, ale uwzględniał również osłabienie aktywności życiowej wynikające z bólu i cierpienia po stracie osoby najbliższej oraz brak wsparcia i pomocy w przyszłości.

(odpowiedź na pozew – k. 15-18)

W dniu 5 stycznia 2016 roku wpłynęło pismo procesowe pełnomocnika powódki, w którym zaprzeczył, aby na rzecz powódki, bądź jej pełnomocnika pozwany wypłacił odszkodowanie za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej.

(pismo procesowe powódki – k. 32)

Na terminie rozprawy w dniu 3 lutego 2016 roku pełnomocnik powódki poparł powództwo. Oświadczył, iż powódka nie otrzymała pieniędzy tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się jej sytuacji życiowej po śmierci macochy.

(protokół – k. 41)

Na ostatnim terminie rozprawy w dniu 23 maja 2016 roku pełnomocnik powódki poparł powództwo i wniósł o zasądzenie kosztów procesu. Pełnomocnik pozwanego prawidłowo powiadomiony o terminie rozprawy – nie stawiał się.

(protokół – k. 49-50)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Z. K. – ojciec A. S. (1) po śmierci żony w 1997 roku ponownie zawarł związek małżeński w 1999 roku. Powódka początkowo była przeciwna związkowi ojca, ale z czasem przekonała się, że jej macocha J. K. jest dobrą i ciepłą kobietą. Powódka nazywała ją „babcią J.”, gdyż w tym czasie miała już własne dzieci.

(zeznania powódki – k. 49v w zw. z k. 41-41v wyjaśnień informacyjnych, zeznania świadka T. S. – k. 49-49v)

Ojciec i macocha przyjeżdżali z Ł. do powódki do B. co tydzień na całe weekendy. Powódka ze swoją rodziną również odwiedzała ojca i macochę. Wspólnie spędzali święta i celebrowali uroczystości jak imieniny czy urodziny. W okresie

letnim, co weekend powódka jeździła do Ł. na działkę do ojca i macochy, gdzie pomagała w pracach porządkowych. Dzieci powódki spędzały wakacje u J. K. na działce koło T.. Powódka z mężem oraz ojcem i macochą spędzali na tej działce urlop (tydzień, dwa tygodnie). J. K. przygotowywała przetwory na zimę dla powódki, robiła na szydełku ubranka dla jej dzieci. Zawsze służyła powódce radą i pomocą. Powódka szanowała macochę. Powódka pozostawała również w bardzo dobrych relacjach z jej rodziną, zwłaszcza z jej dziećmi. Syn powódki ożenił się z wnuczką J. K.. Powódka nie miała żadnych konfliktów z macochą.

(zeznania powódki – k. 49v w zw. z k. 41-41v wyjaśnień informacyjnych, zeznania świadka T. J. – k. 41v, zeznania świadka T. S. – k. 49v)

W dniu 1 listopada 2006 roku w miejscowości A. S. (2), T. K., kierując samochodem osobowym marki O. (...) o nr rej (...) nie zachował należytej ostrożności podczas wykonywania manewru wyprzedzania zjeżdżając na lewy pas ruchu, czym doprowadził do zderzenia z jadącym z przeciwnego kierunku samochodem osobowym marki Z. (...) o nr rej (...) kierowanym przez Z. K., w wyniku czego śmierć na miejscu poniósł Z. K., a w szpitalu zmarła jego pasażerka J. K.. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Zgierzu II Wydział Karny T. K. został uznany winnym za spowodowanie wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym i został skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania orzeczonej kary na okres 5 lat próby.

(bezsporne)

Kiedy A. S. (1) dowiedziała się o śmierci J. K. „nogi się pod nią ugięły”, ponieważ liczyła, że choć ona ten wypadek przeżyje. Powódka bardzo przeżyła śmierć macochy, chodziła jak nieobecna.

(zeznania powódki – k. 49v w zw. z k. 41 wyjaśnień informacyjnych, zeznania świadka T. S. – k. 49v)

Powódka była na dwóch wizytach u psychiatry. Dużym wsparciem był dla niej mąż, który podtrzymywał ją na duchu.

(zeznania powódki – k. 49v w zw. z k. 41 wyjaśnień informacyjnych)

Powódka odwiedza grób J. K. i Z. K. raz w miesiącu. Wspomnienia o macosze zawsze przywodzą powódkę do płaczu. Powódka przechowuje zdjęcia i pamiątki po rodzicach.

(zeznania powódki – k. 49v w zw. z k. 41v wyjaśnień informacyjnych, zeznania świadka T. J. – k. 41v)

Powódce nadal brakuje macochy, którą traktowała jak przyjaciółkę. Do dnia dzisiejszego powódka ma problemy ze snem, śpi w nocy po 2-3 godziny.

(zeznania powódki – k. 49v w zw. z k. 41 wyjaśnień informacyjnych)

W dacie wypadku pojazd T. K. ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. z siedzibą w W..

(bezsporne)

W dniu 3 czerwca 2015 roku powódka zgłosił szkodę do pozwanego i wystąpiła o wypłatę kwoty 80.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią macochy.

(bezsporne)

Decyzją z dnia 3 lipca 2015 roku pozwany odmówił uznania roszczeń powódki.

(bezsporne)

W dniu 24 listopada 2015 roku (...) S.A. wydał decyzję o wypłacie kwoty 13.192,09 złote tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej. Jako adresat decyzji wskazana była A. S. (1), a jako osoba upoważniona do wypłaty J. K..

(decyzja – k. 19)

Powódka nie otrzymała od ubezpieczyciela jakiegokolwiek pieniędzy z tytułu śmierci macochy.

(zeznania powódki – k. 49v w zw. z k. 41v wyjaśnień informacyjnych)

A. S. (1) prowadzi sama gospodarstwo domowe. Utrzymuje się z wynagrodzenia w wysokości 1.860 złotych netto. Koszty utrzymania domu wynoszą 700 złotych, a rata kredytu 680 złotych.

(zeznania powódki – k. 49v)

Powyższy stan faktyczny był bezsporny w zakresie zdarzenia skutkującego odpowiedzialnością pozwanego, co do zasady. Spór dotyczył zaś oceny, czy powódka należy do kręgu najbliższych osób J. K. i czy może, wobec powyższego, zostać jej przyznane zadośćuczynienie na podstawie art. 448 k.c. oraz tego czy pozwany wypłacił powódce odszkodowanie z tytułu śmierci J. K. w wysokości 13.192,09 złotych.

Dodać należało, iż pozwany pomimo wezwania przez Sąd, stosownie do wniosku zawartego w pozwie, nie złożył akt szkodowych. Nadto nie przeczył zgłoszeniu przez powódkę żądania wypłaty zadośćuczynienia oraz nieprzyznaniu jej zadośćuczynienia.

W związku z tym Sąd uznał za przyznane okoliczności podniesione w uzasadnieniu pozwu co do daty zgłoszenia przez powódkę pozwanemu roszczenia o zadośćuczynienie i daty wydania decyzji odmownej.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo w zdecydowanej części było zasadne.

Warunki odpowiedzialności pozwanego określają w przedmiotowej sprawie przepisy kodeksu cywilnego dotyczące umowy ubezpieczenia – art. 805 § 1 i § 2 pkt 1 k.c., art. 821 k.c. i art. 822 k.c. oraz regulujące odpowiedzialność cywilną posiadacza i kierowcy z tytułu czynów niedozwolonych - art. 436 § 2 k.c., a nadto ustawa z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. 2013/292 ze zm.).

Odnośnie podstawy prawnej dochodzonego roszczenia o zadośćuczynienie, przytoczyć należy treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku

(sygn. akt III CZP 76/10, OSN 2011/9/96 LEX nr 604152), w której wskazano, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku

z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku. W uzasadnieniu uchwały z dnia 13 lipca 2011 roku (sygn. akt III CZP 32/11, OSP 2012/3/32 LEX nr 852341) Sąd Najwyższy wskazał, że przepis art. 446 § 4 k.c. nie uchylił art. 448 k.c., jego dodanie natomiast było wyrazem woli ustawodawcy zarówno potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie obowiązujących przed dniem wejścia w życie przepisów, jak

i ograniczenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia do najbliższych członków rodziny. Stanowisko to w jest utrwalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W uchwale

z dnia 12 grudnia 2013 roku (sygn. akt III CZP 74/13, OSNC 2014/9/88, LEX nr 1405242) Sąd Najwyższy określił relacje między art. 446 § 4 k.c., a art. 448 k.c. uznając, że skoro na mocy nowelizacji kodeksu cywilnego wprowadzającej art. 446 § 4 k.c. do porządku prawnego, nie został uchylony art. 448 k.c., to należy przyjąć, że – jeśli czyn

niedozwolony został popełniony po 3 sierpnia 2008 roku – najbliżsi członkowie rodziny osoby zmarłej mogą dochodzić zadośćuczynienia zarówno na podstawie art. 446 § 4 k.c., jak i na podstawie art. 448 k.c., przy czym skorzystanie z pierwszej podstawy prawnej jest prostsze, gdyż łączy się z ułatwieniami dowodowymi. Natomiast przed dniem 3 sierpnia 2008 roku jedyną podstawą roszczenia o zadośćuczynienie był art. 448 k.c. i to zarówno dla osób najbliższych, jak i dla innych podmiotów. Sąd Najwyższy potwierdził także, że więź rodzinna stanowi dobro osobiste i wyjaśnił, że nie chodzi o każdą więź rodzinną, ale o wyjątkowo silną więź emocjonalną, szczególnie bliską w relacjach rodzinnych, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie. W wyroku z dnia 14 stycznia 2010 roku (sygn. akt IV CSK 307/09, OSP 2011/2/15, LEX nr 599865), Sąd Najwyższy wskazał nadto, iż wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. nie powinno być rozumiane w ten sposób, że w dotychczasowym stanie prawnym art. 448 k.c. nie mógł stanowić podstawy przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Takie stwierdzenie oznaczałoby, że chwila, w której zaszło zdarzenie będące źródłem szkody, decydująca - zgodnie z wyborem ustawodawcy - o możliwości zastosowania art. 446 § 4 k.c., rozstrzygałaby definitywnie o istnieniu lub braku istnienia uprawnienia do uzyskania zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej, bez względu na rodzaj tej krzywdy. Prowadziłoby to do radykalnego zróżnicowania sytuacji osób, które doznały krzywdy o podobnym charakterze, nawet w krótkich odstępach czasu, co jest trudne do zaakceptowania.

W cytowanej uchwale z dnia 22 października 2010 roku Sąd Najwyższy wyjaśnił również, iż w judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych należy np. prawo do intymności i prywatności, pleć człowieka, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej. Trudno byłoby znaleźć argumenty sprzeciwiające się zaliczeniu do tego katalogu także więzi rodzinnych. Więzy te stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji RP, art. 23 k.r.o.). Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to - a fortiori - może nim być także więź między osobami żyjącymi. Nie ma zatem przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. (zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia

15 marca 2012 roku, sygn. akt I CSK 314/11, LEX nr 1164718, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 7 listopada 2012 roku, sygn. akt I ACa 488/12, LEX nr 1237242).

W niniejszej sprawie dnia 1 listopada 2006 roku doszło do wypadku drogowego, za który odpowiedzialność ponosi kierowca pojazdu T. K.. Jego odpowiedzialność została stwierdzona prawomocnym wyrokiem karnym skazującym, który wiąże Sąd orzekający w niniejszej sprawie (art. 11 k.p.c.). Przy czym, sprawca wypadku ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...). Wskutek powyższego wypadku śmierć poniosła macocha powódki J. K..

Pozwany nie kwestionował zasady swej odpowiedzialności. Podniósł natomiast, że w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił powódce stosowane odszkodowanie za znaczne pogorszenie jej sytuacji życiowej po śmierć macochy w wysokości 13.192,09 złotych. Powódka kategorycznie tym twierdzeniom zaprzeczyła. W tym zakresie ciężar udowodnienia, iż odszkodowanie takie zostało wypłacone spoczywał na stronie pozwanej stosownie do art. 6 k.c., któremu to ciężarowi pozwany nie podolał. Sama decyzja o przyznaniu odszkodowania nie oznacza, że zostało ono wypłacone. Przy czym, w niniejszej sprawie powódka dochodzi zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną tragiczną śmiercią macochy. W tej sytuacji pozwany musiałby udowodnić nie tylko fakt wypłaty odszkodowania, lecz również, iż zawierało ono elementy naprawy krzywdy, czyli zadośćuczynienia.

W przedmiotowej sprawie należało rozważyć, czy powódka należy do kręgu osób najbliższych zmarłej J. K., a co za tym idzie, czy można na jej rzecz zasądzić zadośćuczynienie z tytułu krzywdy za naruszenie dóbr osobistych spowodowanej jej tragiczną śmiercią.

Pojęcie „najbliższy członek rodziny” kładzie nacisk na aspekt bliskości relacji z daną osobą, nie odnosi się zaś do samego słowa „rodzina”. W przypadku „członka najbliższej rodziny” aspekt bliskości dotyczy samego kręgu rodzinnego, liczy się sam fakt bycia członkiem tego kręgu, natomiast aspekt bliskości relacji z daną osobą właściwie nie ma znaczenia (J. N., Zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej – wybrane zagadnienia, Rozprawy Ubezpieczeniowe nr 11(2/2011). Z tego względu należy uznać, iż w przypadku dochodzenia świadczeń na podstawie art. 446 § 4 k.c., jak również na podstawie art. 448 k.c., nie chodzi o samą najbliższą rodzinę (czyli rodziców, dzieci lub - względnie - rodzeństwo), ale o rodzinę sensu largo. W krąg tak pojmowanej rodziny mogą wchodzić różne osoby, połączone nie tylko więzami pokrewieństwa, przy czym więzy te nie przesądzają automatycznie o zasądzeniu świadczenia.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że pokrewieństwo nie stanowi wyłącznego kryterium zaliczenia do najbliższych członków rodziny (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2005 roku, sygn. akt IV CK 648/04, OSNC 2006/3/54,

LEX nr 150318). Z kolei w innym orzeczeniu Sąd Najwyższy uznał, że w świetle art. 446 § 3 k.c. konkretyzacja tego, kto jest w danym wypadku członkiem rodziny należy do sądu orzekającego. Stosownie do okoliczności konkretnej sprawy, za najbliższego członka rodziny można uznać również macochę, zwłaszcza wtedy, gdy uzasadniają to pozytywne oceny

w świetle zasad współżycia społecznego stosunki łączące macochę i pasierba (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 1969 roku, sygn. akt III PRN 77/69, OSNCP 1970/9/160, LEX nr 1057). Podobnie w orzecznictwie sądów powszechnych macocha, ojczym

i pasierbowie zaliczani są do grona „najbliższych członków rodziny” (zob. wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 26 maja 2015 roku, sygn. akt III Ca 260/15, Portal Orzeczeń Sądu Okręgowego w Łodzi i wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 7 października 2015 roku, sygn. akt I ACa 470/15, LEX nr 1820410).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy uznać, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, iż pomiędzy powódką, a jej macochą istniały silne więzy rodzinne. Powódka spotykała się z J. K. regularnie, otrzymywała od niej wsparcie psychiczne oraz pomoc. Mówiła o niej jak o krewnej, nazywała ją „babcią J.”, darzyła ją szacunkiem. Poczynione w sprawie ustalenia jednoznacznie wskazują na nawiązanie między powódką a zmarłą macochą więzi emocjonalnej, charakterystycznej dla osób najbliższych, stale obecnych w życiu danej osoby. Powódka na każdym kroku podkreślała, że pomiędzy nią a macochą istniała silna więź taka jak pomiędzy matką i córką, co niewątpliwie przekładało się na intensywność i częstotliwość kontaktów pomiędzy powódką i J. K.. Powódka zawsze mogła liczyć na pomoc i poradę macochy w różnego rodzaju sytuacjach życiowych. Choć powódka w dacie śmierci J. K. była mężatką i posiadała własne dzieci, a J. K. miała własnych zstępnych, nie może to wykluczać bliskości relacji jaka zawiązała się pomiędzy powódką a jej macochą, a w konsekwencji wstrząsu jaki wywołała u powódki wiadomość o śmierci macochy. Śmierć macochy i ojca w wyniku jednego wypadku drogowego niewątpliwie oznaczała dla powódki znaczącą stratę. Powódka przez długi czas nie mogła się pogodzić,

z tym, że nie ma już osoby, która udzielała jej wsparcia w trudnych chwilach. Utraciła osobę, z którą mogła porozmawiać i wyzalić się. Powódka po śmierci ojca i macochy korzystała

z pomocy psychiatry, gdyż nie potrafiła sama sprostać zaistniałej sytuacji. Obecnie nadal powódka odczuwa brak macochy. Do dnia dzisiejszego wspomnienie o zmarłej doprowadza ją do łez, powódka przechowuje pamiątki po niej, wspomina ją, odwiedza jej grób.

Powyższe pozwala na uznanie, że A. S. (1) jest najbliższym członkiem rodziny J. K. i że tracąc tę osobę najbliższą doznała krzywdy z powodu nagłego zerwania łączących je więzi i relacji rodzinnych stanowiących jej dobro osobiste. Zatem żądanie zasądzenia na rzecz powódki zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

w zw. z art. 24 § 1 k.c. jest usprawiedliwione co do zasady.

Oceniając wysokość dochodzonego świadczenia należy zauważyć, że zgodnie

z art. 448 k.c. sąd winien przyznać zadośćuczynienie w odpowiedniej wysokości. Ustalając wysokość zadośćuczynienia należy uwzględnić wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj

i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rolę w rodzinie pełnioną przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, leczenie traumy, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości

i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 roku, III CSK 279/10, LEX nr 898254). Z kolei w uzasadnieniu przywołanego już powyżej wyroku z dnia 7 października 2015 roku Sąd Apelacyjny

w B. stwierdził, że przyznanie zadośćuczynienia członkowi najbliższej rodziny zmarłego wskutek czynu niedozwolonego nie jest zależne od pogorszenia się sytuacji materialnej tej osoby i poniesienia przez nią szkody majątkowej, a jego celem jest kompensacja doznanej przez nią krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc w dostosowaniu się do nowej sytuacji życiowej zmienionej przez to zdarzenie. Zadośćuczynienie ma wyrównywać cierpienia spowodowane przedwczesną utratą członka rodziny, skutkującą naruszeniem chronionej prawem więzi rodzinnej i prawa do życia w rodzinie jako dobra osobistego.

Zważywszy na fakt, że krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej każdy przypadek należy traktować indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego. Zadośćuczynienie jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Rozmiar zadośćuczynienia może być jedynie odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka „stopy życiowej” ma więc charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawić zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego wymiar (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, LEX nr 80272).

Wobec powyższego Sąd doszedł do przekonania, że kwota 10.000 złotych tytułem zadośćuczynienia stanowi odpowiednią rekompensatę krzywdy, jakiej doznała powódka

w związku ze śmiercią macochy, nie będąc przy tym kwotą wygórowaną. Kwota ta uwzględnia rozmiar cierpień powódki i czas jaki upłynął od śmierci macochy, przy uwzględnieniu jej sytuacji życiowej, w której funkcjonowała, posiadając poza ojcem także osobę, która faktycznie, na co dzień pełniła dla niej funkcję matki, a jednocześnie własną rodzinę. Tak określona kwota spełnia walor kompensacyjny zadośćuczynienia, a jednocześnie nie prowadzi do nieuzasadnionego wzbogacenia powódki.

W pozostałym zakresie powództwo należało oddalić.

O obowiązku zapłaty odsetek Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c. zasądzając odsetki od dnia wniesienia pozwu zgodnie z żądaniem powódki. Mając jednakże na uwadze, iż wyrok w niniejszej sprawie został wydany w dacie obowiązywania znowelizowanych przepisów w zakresie odsetek określonych w Kodeksie Cywilnym, niezbędnym było uwzględnienie przedmiotowych zmian w treści wyroku. Zgodnie z art. 2 pkt 2 ustawy z dnia 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty

w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw

(Dz. U. 2015/1830) art. 481 k.c. otrzymał, począwszy od jego § 2, następujące brzmienie: Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe

za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego

i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy. Nadto,

w dodanych § 2¹-2⁴ powołanego przepisu, wskazano, iż: maksymalna wysokość odsetek

za opóźnienie nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie (odsetki maksymalne za opóźnienie) (§ 2¹); jeżeli wysokość odsetek za opóźnienie przekracza wysokość odsetek

maksymalnych za opóźnienie, należą się odsetki maksymalne za opóźnienie (§ 2²); postanowienia umowne nie mogą wyłączać ani ograniczać przepisów o odsetkach maksymalnych za opóźnienie, także w przypadku dokonania wyboru prawa obcego. W takim przypadku stosuje się przepisy ustawy (§ 2³); Minister Sprawiedliwości ogłasza, w drodze obwieszczenia, w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”, wysokość odsetek ustawowych za opóźnienie (§ 2⁴).

W dotychczasowym brzmieniu powołanego art. 481 k.c., wskazywano jedynie, iż odsetki za opóźnienie, w przypadku, gdy ich wysokość nie była z góry oznaczona, równe są wysokości odsetek ustawowych. W przypadku natomiast, gdy wierzytelność była oprocentowana według stopy wyższej niż stopa ustawowa, wierzyciel mógł żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy, bez żadnych ograniczeń.

W myśl art. 56 powołanej ustawy nowelizującej do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Zgodnie natomiast z art. 57 te same przepisy, z wyjątkiem art. 50, art. 51 i art. 54, wchodzi ona w życie z dniem 1 stycznia 2016 roku.

Powyższe rozróżnienie odsetek zasądzonych w wyroku jest tym bardziej uzasadnione, iż do 31 grudnia 2015 roku Kodeks cywilny posługiwał się jednakowym pojęciem odsetek ustawowych na oznaczenie odsetek kapitałowych (art. 359 § 2 k.c.) i odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 i § 2 k.c.) oraz miały one jednakową wysokość, podczas gdy od 1 stycznia 2016 roku funkcjonują w tej ustawie dwa pojęcia a mianowicie odsetek ustawowych i odsetek ustawowych za opóźnienie, a nadto drugie z nich są wyższe od pierwszych.

Co do zasady, ubezpieczyciel ma termin 30 dni na spełnienie świadczenia od dnia zawiadomienia o szkodzie (art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych...).

W niniejszej sprawie powódka zawiadomiła (...) S.A. o szkodzie 3 czerwca 2015 roku, a decyzją z dnia 3 lipca 2015 roku pozwany odmówił jej wypłaty zadośćuczynienia. Mając na uwadze powyższe, koniecznym było zasądzenie odsetek począwszy od dnia 4 lipca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku (tj. dnia poprzedzającego wejście w życie przedmiotowej ustawy nowelizującej, w zakresie przepisów dotyczących odsetek określonych w kodeksie cywilnym) w wysokości odsetek ustawowych, określonych w art. 481 k.c. w brzmieniu sprzed 1 stycznia 2016 roku, które wynosiły wówczas 8 % rocznie, a od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, odsetek ustawowych za opóźnienie, o których mowa w art. 481 k.c. w aktualnym brzmieniu, które wynoszą obecnie 7 % w skali roku.

Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu (art. 100 k.p.c.), strony winny ponieść jego koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę, a zatem powódka w 34%, a pozwany w 66%. Przy czym, zwolnienie powódki od kosztów sądowych nie zwalniało jej z obowiązku zwrotu kosztów procesu pozwanemu (art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2015 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – t.j. Dz.U. 2014/1025 ze zm.). Koszty procesu po stronie powódki wyniosły 2.417 złotych, w tym 2.400 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego i 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, a po stronie pozwanego 2.417 złotych również tytułem kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Powódce należą się zatem koszty procesu w kwocie 1.595,22 złotych (2.417 złotych x 66%), a pozwanemu 821,78 złotych (2.417 złotych x 34%). Sąd zasądził więc od pozwanego na rzecz powódki 773,44 złote jako różnicę powyższych kwot.

Stosownie do treści art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu kwotę 495 złotych tytułem nieuiszczonej części opłaty sądowej od pozwu. Opłata sądowa od pozwu wynosiła 750 złotych, pozwany przegrał sprawę w 66 %,

a zatem zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów winien ponieść koszty sądowe w kwocie 495 złotych.

Biorąc pod uwagę sytuację majątkową powódki oraz fakt zwolnienie jej od kosztów sądowych w niniejszej sprawie w całości Sąd w oparciu o art. 102 k.p.c. oraz art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych odstąpił od obciążenia powódki kosztami sądowymi w postaci nieuiszczonej przez nią opłaty sądowej od pozwu w części, w której jej roszczenie nie zostało uwzględnione.